

MONUMENTA AERE PERENNIORA

ANNA TARWACKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

WEDŁUG JAKIEGO OBRZĘDU I JAKIMI SŁOWAMI
FECJAŁ LUDU RZYMSKIEGO ZWYKŁ WYPOWIADAĆ
WOJNĘ TYM, Z KTÓRYMI LUD RZYMSKI NAKAZAŁ,
ABY BYŁA WOJNA; JAK RÓWNIEŻ W JAKICH
SŁOWACH SKŁADANO PRZYSIĘGĘ O KARANIU
KRADZIEŻY WOJSKOWYCH ORAZ ABY ZACIĄGNIĘCI
ŻOŁNIERZE DO WYZNACZONEGO DNIA STAWILI SIĘ
W OKREŚLONYM MIEJSCU
AULUS GELLIUS, 'NOCE ATTYCKIE' 16,4
TEKST – TŁUMACZENIE – KOMENTARZ

Komentowany fragment *Nocy attyckich* dotyczy kwestii związanych z prawem wojennym. W pierwszej części Gellius opisał obrzęd wypowiedzenia wojny, a dalej przytoczył wojskowe przysięgi dotyczące kradzieży oraz stawienia się w armii. Autor korzystał z dzieła Cinciusa *De re militari*. Wybrane przez niego cytaty stanowią bezcenne źródło wiedzy o tym zaginionym traktacie.

AULI GELLII 'NOCTES ATTICAE' 16,4

QUO RITU QUIBUSQUE VERBIS FETIALIS POPULI ROMANI BELLUM
INDICERE SOLITUS SIT HIS, QUIBUS POPULUS BELLUM FIERI IUSSERAT;
ET ITEM IN QUAE VERBA CONCEPTUM FUERIT IUSIURANDUM DE
FURTIS MILITARIBUS SANCIENDIS ET UTI MILITES SCRIPTI INTRA
PRAEDICTUM DIEM IN LOCO CERTO FREQUENTARENT CAUSIS
QUIBUSDAM EXCEPTIS, PROPTER QUAS ID IUSIURANDUM REMITTI
AECUM ESSET

1. Cincius in libro tertio de re militari fetialem populi Romani bellum indicentem hostibus telumque in agrum eorum iacentem hisce verbis uti scripsit: „Quod populus Hermundulus hominesque populi Hermunduli adversus populum Romanum bellum fecere deliqueruntque quodque populus Romanus cum populo Hermundulo hominibusque Hermundulis, bellum iussit ob eam rem ego populusque Romanus populo Hermundulo hominibusque Hermundulis bellum dico facioque.”

2. Item in libro eiusdem Cincii de re militari quinto ita scriptum est: „Cum dilectus antiquitus fieret et milites scriberentur, iusiurandum eos tribunus militaris adigebat in verba haec: „C. Laelii C. filii consulis L. Cornelii P. filii consulis in exercitu decemque milia passuum prope furtum noli facies dolo malo solus neque cum pluribus pluris nummi argentei in dies singulos; extraque hastam, hastile, ligna, poma, pabulum, utrem, follem, faculam si quid ibi inveneris sustulerisve, quod tuum non erit, quod pluris nummi argentei erit, uti tu ad C. Laelium C. filium consulem Luciumve Cornelium P. filium consulem sive quem ad uter eorum iusserit, proferes aut profitebere in triduo proximo, quidquid inveneris sustulerisve dolo malo, aut domino suo, cuium id censebis esse, reddes, uti quod recte factum esse voles.” 3. „Militibus autem scriptis dies praefiniebatur, quo die adessent et citanti consuli responderent; 4. deinde ita concipiebatur iusiurandum, ut adessent, his additis exceptionibus: „nisi harunce quae causa erit: funus familiare feriaeve denicales, quae non eius rei causa in eum diem conlatae sunt, quo is eo dic minus ibi

esset, morbus sonticus auspiciūve, quod sine piaculo praeterire non liceat, sacrificiūve anniversarium, quod recte fieri non possit, nisi ipse eo die ibi sit, vis hostesve, status conductusve dies cum hoste; si cui eorum harum quae causa erit, tum se postridie, quam per eas causas licebit, eo die venturum aditurumque eum, qui eum pagum, vicum, oppidumve delegerit.” 5. Item in eodem libro verba haec sunt: „Miles cum die, qui productus est, aberat neque excusatus erat, infrequens notabatur.” 6. Item in libro sexto hoc scriptum est: „Alae dictae exercitus equitum ordines, quod circum legiones dextra sinistraque tamquam alae in avium corporibus locabantur. In legione sunt centuriae sexaginta, manipuli triginta, cohortes decem.”

AULUS GELLIUS, „NOCE ATTYCKIE” 16,4

WEDŁUG JAKIEGO OBRZĘDU I JAKIMI SŁOWAMI FECJAŁ LUDU RZYMSKIEGO ZWYKŁ WYPOWIADAĆ WOJNĘ TYM, Z KTÓRYMI LUD RZYMSKI NAKAZAŁ, ABY BYŁA WOJNA; JAK RÓWNIEŻ W JAKICH SŁOWACH SKŁADANO PRZYSIĘGĘ O KARANIU KRADZIEŻY WOJSKOWYCH ORAZ ABY ZACIĄGNIĘCI ŻOŁNIERZE DO WYZNACZONEGO DNIA STAWILI SIĘ W OKREŚLONYM MIEJSCU ZA WYJĄTKIEM PEWNYCH PRZYPADKÓW, ZE WZGLĘDU NA KTÓRE SŁUSZNYM BYŁO ZWOLNIĆ ICH Z TEJ PRZYSIĘGI

1. Cincius w trzeciej księdze [dzieła] „O sprawach wojskowych” napisał, że fecjał ludu rzymskiego, wypowiadając wojnę wrogom i rzucając na ich terytorium włócznie, używa tych słów: „Ponieważ lud Hermundulów i ludzie Hermundulów wszczęli wojnę przeciwko ludowi rzymskiemu i go skrzywdzili, i ponieważ lud rzymski nakazał wojnę z ludem Herundulów i ludźmi Hermundulów, wypowiadam i czynię wojnę”. 2. Poza tym w piątej księdze [dzieła] „O sprawach wojskowych” tegoż Cinciusa tak zostało napisane: „Kiedy w dawnych czasach był pobór i zaciągano żołnierzy, trybun wojskowy odbierał od nich przysięgę w tych słowach: „W armii konsula Gaiusa Laeliusa syna Gaiusa i konsula Luciusa Corneliusa syna Publiusia i w obrębie dziesięciu tysięcy kroków w pobliżu nie popełnisz kradzieży w złym zamiarze ani sam, ani z innymi, wartości większej niż srebrna moneta na jeden dzień; a oprócz włócznie, drzewca włócznie, drewna, owoców, żywności, bukłaka, sakwy, pochodni, jeśli coś tam sobie znajdziesz i zabierzesz, co nie będzie twoje, a co będzie warte więcej niż srebrna moneta, żebyś do konsula Gaiusa Laeliusa syna Gaiusa lub konsula Luciusa Corneliusa syna Publiusia, lub do tego, do kogo którykolwiek z nich dwóch nakazał, zaniósł lub zgłosił w ciągu trzech najbliższych dni, cokolwiek znajdziesz lub zabierzesz w złym zamiarze, albo oddał właścicielowi, do którego będziesz sędził, że to należy, tak jak uznasz, że słusznie należy uczynić”. 3. „Dla zaciągniętych żołnierzy wyznaczany był dzień, którego mieli się stawić i odpowiedzieć

wzywającemu ich konsulowi. 4. Następnie składana była taka przysięga, aby się stawili, z dodanymi następującymi wyjątkami: "chyba że wystąpi taka przyczyna: pogrzeb w rodzinie lub święto oczyszczenia, które nie zostały przesunięte na ten dzień z powodu tej sprawy, żeby on dlatego się nie pojawił, ciężka choroba lub wróżba, której nie wolno pominąć bez ofiary przebłagalnej, doroczna ofiara, która nie może się odbyć w sposób prawidłowy, jeśli jego tego dnia nie będzie, przemoc lub wrogowie, ustalony lub wyznaczony termin z cudzoziemcem; jeśli któremuś z nich przytrafi się taki powód, wtedy następnego dnia, kiedy będzie można po tych zdarzeniach, tego dnia ma przyjechać i przybyć do tego, kto z tej okolicy, wsi lub miasteczka dokonywał poboru". 5. Podobnie w tej samej księdze są takie słowa: "Jeśli żołnierz w terminie, który został wyznaczony, nie stawiał się i nie miał usprawiedliwienia, był karany jako nieobecny". 6. Poza tym w księdze szóstej to zostało napisane: „Skrzydłami nazywa się szyki wojskowe jeźdźców, ponieważ są umieszczane wokół legionów z prawej i lewej strony, tak jak skrzydła w ciałach ptaków. W legionie jest sześćdziesiąt centurii, trzydzieści manipułów, dziesięć kohort”.

KOMENTARZ

Przedmiotem zainteresowania Aulusa Gelliusa w tym fragmencie *Nocy attyckich* były kwestie związane z wypowiedaniem wojny oraz przysięgami wojskowymi. Fascynacja ta wynikała, jak się wydaje, z lektury dzieła Cinciusa *De re militari*. Tożsamość tego autora budzi wątpliwości badaczy: może chodzić o republikańskiego jurystę lub gramatyka z początków pryncypatu. Ponieważ jednak inni juryści także pisywali o sprawach wojskowych, można przypuszczać, że i ten Cincius to prawnik.

Pierwsza część omawianego fragmentu *Nocy attyckich* dotyczy fecjałów, czyli istniejącego jeszcze od czasów królewskich dwudziestoosobowego kolegium kapłańskiego mającego pieczę nad prawem wojennym. Cycero w traktacie *De legibus* (2,21) pisał, że fecjałowie powinni zajmować się traktatami pokojowymi i sprawami wojennymi. Kompetencje tego kolegium podsumował Warro w dziele *De lingua Latina* (5,86), pisząc, że należało do nich strzeżenie wierności między ludami, pilnowanie, aby wojna była wypowiedana i kończona w odpowiedni sposób

oraz aby traktaty były przestrzegane. To oni również zawierali traktaty w imieniu Rzymu. Warro podał też, że spośród fecjałów wybierano tego, który przed wypowiedzeniem wojny żądał od wrogów zadośćuczynienia, czyli przeprowadzał ceremonię *rerum repetitio*, w czasie której Rzym domagał się spełnienia przez wrogi lud określonych warunków, w przeciwnym natomiast razie dochodziło do wojny. Wybranego do tej czynności fecjała nazywano *pater patratus*. W razie konieczności wypowiedzenia wojny po nieskutecznej *rerum repetitio*, po podjęciu decyzji przez senat oraz po uchwaleniu na zgromadzeniu centurialnym *lex de bello indicendo*, ponownie wysyłano *pater patratus* na granicę wrogiej społeczności, gdzie przeprowadzał on ceremonię będącą przedmiotem zainteresowania Gelliusa.

Najpierw *pater patratus* wygłaszał formułę wypowiedzenia wojny. W zacytowanym przez Gelliusa tekście znajduje się nazwa wrogiego ludu – Hermunduli, co może być celową przeróbką autentycznej nazwy germańskiego szczepu Hermunduri lub też inną wersją tej nazwy. Formułę tę w nieco bardziej rozbudowanej wersji cytował na przykład Liwiusz (1,32,13), pisząc o wojnie z Latini Prisci za czasów króla Ancusa Marcjusa: „Ponieważ ludy Dawnych Latynów i ludzie Dawnych Latynów wszczęli wojnę przeciwko ludowi rzymskiemu i go skrzywdzili, i ponieważ lud rzymski nakazał wojnę z Dawnymi Latynami i senat ludu rzymskiego Kwirytów uchwalił, zgodził się i postanowił, żeby doszło do wojny z Dawnymi Latynami, z tego powodu ja i lud rzymski ludom Dawnych Latynów i ludziom Dawnych Latynów wypowiadam i czynię wojnę”. Po tych słowach *pater patratus* rzucał na terytorium wroga włócznie. W ten sposób wypowiedziana wojna traktowana była jako *bellum iustum*, przy czym wrogiem musiała być zorganizowana społeczność, czyli lud – *populus*, a nie na przykład zbiegli niewolnicy bądź piraci (por. Cic., *De off.* 3,108).

Warto dodać, że wraz z rozrostem terytorium imperium, kiedy terytorium ludu, z którym miała zostać wszczęta wojna, było zbyt odległe, ceremonię przeprowadzano symbolicznie w Rzymie na wyznaczonym kawałku ziemi w pobliżu świątyni Bellony zwanym *ager hostilis*. W ten sposób Oktawian wypowiedział wojnę Kleopatrze i – pośrednio – Antoniuszowi (Dio Cass. 50,4).

W dalszej części tekstu Gellius przytoczył cytowane przez Cinciusa wojskowe *iusiurandum* – przysięgę odbieraną przez trybuna wojskowego od rekrutów dotyczącą kradzieży oraz obowiązku stawienia się w armii w wyznaczonym terminie.

Samo *iusiurandum* było przyrzeczeniem o charakterze sakralnym. Cyceron (*De off.* 3,104) podkreślał znaczenie tej składanej w obliczu Jowisza przysięgi. Jej załamanie było traktowane jako sprzeniewierzenie się *fides*, najważniejszej rzymskiej cnocie polegającej na dochowywaniu wierności (świątynia spersonifikowanej Fides znajdowała się na Kapitolu niedaleko przybytku Jowisza). Dotrzymanie słowa nie powinno wynikać jednak ze strachu przed bóstwem, czyli motywacji negatywnej, lecz z woli, a zatem motywacji pozytywnej.

Jeśli chodzi o kradzież, żołnierzom nie było wolno zabrać z miejsca, gdzie stacjonowała armia i terenów w pobliżu, więcej niż wartość srebrnej monety. Wyjątkiem były elementy uzbrojenia, ekwipunku wojskowego oraz żywność. Pozostałe rzeczy przekraczające wskazaną wartość należało zgłosić bądź oddać.

Druga przysięga dotyczyła stawienia się przez żołnierza w armii, przy czym uznawano określone usprawiedliwienia niepojawienia się w wyznaczonym miejscu i czasie. Ich katalog wydaje się być bardzo interesujący. Jako pierwszy wymieniony jest pogrzeb w rodzinie – *funus familiaris*. Wątpliwości interpretacyjne może budzić kolejny powód: *feriae denicales*. Z dzieła Festusa (Paul. Fest. 61 L., s.v. *Denicales feriae*) wynika, że podczas tego święta rodzina oczyszczała się z powodu czyjejś śmierci. Było to zatem uroczystość sakralna, która następowała po pogrzebie. W obu przypadkach zastrzeżono, że nie zostaną uznane za usprawiedliwione nieobecności w sytuacji, gdy ceremonię celowo przeprowadzono w terminie wyznaczonym dla żołnierza na stawienie się w armii. W dalszej kolejności wymieniono ciężką chorobę – *morbus santicus*. Jest to termin pochodzący z ustawy XII Tablic (tab. 2,2; por. Gell. 20,1,27), wiązany przez niektórych badaczy z *morbus comitalis*, czyli epilepsją, której atak mógł spowodować przełożenie zgromadzenia ludowego. Także ostatnia z wymienionych w tekście przyczyn pochodzi z tego przepisu Ustawy: *status conductusve dies cum hoste*, czyli ustalony lub wyznaczony termin z cudzoziemcem. Decemwirowie z tych

powodów pozwalali odroczyć proces w postępowaniu legisakcyjnym, można więc uznać, że były to standardowe usprawiedliwienia. Kolejny powód to *auspicjum*, przy czym interpretacja tego fragmentu nie jest jasna. *Auspicjami* nazywano czynności sakralne polegające na badaniu woli bóstw poprzez obserwację znaków. Być może chodzi o sytuację, w której żołnierz dokonał *auspicjów*, okazały się one niepomyślne, co wymagało ofiary prześlągalnej, i do czasu jej złożenia był usprawiedliwiony. Inna możliwość jest taka, że żołnierz powinien przeprowadzić *auspicja*, w przeciwnym bowiem razie trzeba by było składać *piaculum*. Dalej Cincius wymienił doroczne ofiary, prawdopodobnie w kontekście stałych świąt, może rodzinnych, w których należało uczestniczyć. Następne przyczyny to przymus lub wrogowie, czyli okoliczności mające charakter siły wyższej.

Usprawiedliwiony z którejś z wymienionych przyczyn żołnierz miał obowiązek stawić się tak szybko, jak to możliwe. Brak usprawiedliwienia skutkowało natomiast uznaniem za *infrequens* (por. Paul. Fest 100 L., sv. *Infrequens*), co prawdopodobnie wiązało się z ujmą na honorze.

Ostatni przywołany przez Gelliusa fragment dzieła Cinciusa dotyczył natomiast terminu „skrzydło” stosowanego na określenie szyku jeźdźców w armii, a także podziału legionu na mniejsze jednostki: centurie, manipuły oraz kohorty.

Na temat traktatu Cinciusa *De re militari* wiadomo tylko tyle, ile przekazał sam Gellius. Dzieło musiało się zatem składać co najmniej z sześciu ksiąg, które dotyczyły zarówno *ius fetiale*, jak i procedur rekrutacyjnych do armii oraz poszczególnych jednostek wojskowych. Cincius opisywał raczej dawne zwyczaje, co nadaje traktatowi charakter antykwaryczny.